

WOJCIECH GROTT

Szkoła Doktorska Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego,
Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

ORCID: 0000-0002-8276-6354

POLSKI RZĄD NA UCHODŹSTWIE I POLSKIE SIŁY ZBROJNE NA ŁAMACH NIEMIECKIEJ, POLSKOJĘZYCZNEJ PRASY CODZIENNEJ GENERALNEGO GUBERNATORSTWA

Niemiecka, polskojęzyczna prasa codzienna Generalnego Gubernatorstwa (GG) była jednym z głównych źródeł informacji dla społeczeństwa polskiego przez niemal cały okres okupacji w latach 1939–1945. Z tego względu niejednokrotnie stawała się obiektem zainteresowań badaczy podejmujących tematykę II wojny światowej¹. Jednak, w odniesieniu do opisu konkretnych treści publikowanych na jej łamach miało to dotąd miejsce w niewielkim stopniu².

¹ Wśród wielu wartych odnotowania prac wymienić należy chociażby: L. Dobroszycki, *Reptile journalism. The official Polish-Language press under the Nazis, 1939–1945*, Yale University 1994; W. Wójcik, *Prasa gazdinowa Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1988; P. Kołtunowski, *Prasowy aparat propagandowy III Rzeszy i GG*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1987, nr 1, s. 29–41; E. Cytowska, *Szkice z dziejów prasy pod okupacją niemiecką (1939–1945)*, Warszawa–Łódź 1986; K. Woźniakowski, *Niemiecka polskojęzyczna prasa gazdinowa czasów II wojny światowej 1939–1945 (próba syntetycznego spojrzenia)*, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2004, t. 8; T. Głowiński, *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Wrocław 2000; M. Naporę, *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim” 1940–1944*, Warszawa 2017; S. Piątkowski, *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Radom 2013; B. Góra, K. Woźniakowski, *Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Kraków 2008.

² W relacjach naczelnej prasy GG działalność rządu emigracyjnego opisano pobieżnie, zob. T. Głowiński, *O nowy porządek...*, s. 187–188, 325–328, 377–379. Nieco więcej pisano w pracach obcojęzycznych, zob.: L. Jockheck, *Propaganda im Generalgouvernement. Die NS-Besatzungspresse für Deutsche und Polen 1939–1945*, Osnabrück 2006, s. 177–199. Autor książki bazował wyłącznie na „Gońcu Krakowskim”, bez uwzględnienia przynajmniej części pozostałej prasy polskojęzycznej.

Prasa wydawana przez okupanta, nazywana gadzinową, realizowała cele niemieckiej propagandy. Miała stosunkowo duży zasięg oraz – jak się wydaje – była dość chętnie czytana przez głodne informacji społeczeństwo pomimo podejmowanych przez polskie podziemie prób jej bojkotu. Można zatem założyć, że mimo swego wyraźnie proniemieckiego i antypolskiego charakteru, była czynnikiem w jakimś stopniu oddziałującym na społeczeństwo polskie w GG. Forma i styl prasy gadzinowej ewoluowały z biegiem czasu. Początkowo miała ona charakter wyłącznie informacyjny, jednak po kilku miesiącach zdecydowano się nadać jej również zabarwienie opiniotwórcze. Doceniono bowiem jej wartość jako narzędzia do realizacji celów propagandowych³.

Omawiana prasa, licząca w sumie kilkadziesiąt tytułów, dzieliła się na gazety codzienne, czasopisma quasi-kulturalne o charakterze miejskim, pisma rolnicze oraz fachowe, związane z konkretnymi zawodami. Od 1944 r. wydawano również tzw. neogadzinówki, mające przede wszystkim charakter antykomunistyczny. Twórcy gadzinówek pozyskiwali informacje z biuletynów z dyrektywami ustalonymi na podstawie wytycznych przekazanych na konferencjach prasowych, przesyłanych z Berlina agencjom prasowym, przede wszystkim agencji Telepress, działającej na terenie GG. Agencja ta wydawała również własne biuletyny, które normowały, o czym i w jaki sposób należy pisać⁴. W rezultacie, mimo pozornych różnic pomiędzy poszczególnymi tytułami, przedstawiane w nich treści nie mogły w istotny sposób odbiegać od narzuconych ram propagandowych i nie różniły się znacząco między sobą. Wśród dzienników wiodącą rolę odgrywały dwa: „Nowy Kurier Warszawski” i „Goniec Krakowski”, reszta w większości była ich mutacjami lub miała wyłącznie regionalny charakter. Dlatego właśnie gadzinówki warszawska i krakowska stanowią najważniejszą część podstawy źródłowej niniejszej pracy.

Tematyka polskiej emigracji, której główny ośrodek polityczny początkowo był ulokowany we Francji, a później w Wielkiej Brytanii, doczekała się zainteresowania wydawców prasy w III Rzeszy i w GG, którzy wykorzystywali ją do swoich celów. Działo się tak pomimo lansowanej przez nich samej tezy o nielegalności władz RP na uchodźstwie⁵ oraz wbrew wytycznym berlińskiego Ministerstwa Oświecenia i Propagandy (ProMi), wyłożonym przedstawicielom niemieckich mediów na jednej z konferencji prasowych, na których decydowano o formie informowania o bieżących wydarzeniach. Zgodnie z nimi temat polskiej emigracji politycznej miał być w prasie pomijany⁶. Było to związane z próbą utrwalenia w społeczeństwie polskim przeświadczenia o trwałości reżimu okupacyjnego.

O władzach emigracyjnych pisano przy okazji doniosłych wydarzeń, ważnych dla sprawy polskiej, jak odkrycie zbrodni katyńskiej, kryzys w stosunkach polsko-sowieckich,

³ L. Dobroszycki, *Założenia i organizacja prasy niemieckiej w języku polskim w tzw. Generalnej Guberni w latach 1939–1945 w świetle dokumentów*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1967, t. 6, nr 1, s. 246–249.

⁴ W. Wójcik, *Prasa gadzinowa...*, s. 21–25; o trybie pozyskiwania instrukcji z Berlina zob.: P. Kołtunowski, *Prasowy aparat propagandowy...*, s. 39–40.

⁵ L. Jockheck, *Propaganda...*, s. 179.

⁶ Decyzje tego typu zapadły już na początku października 1939 r. Zakazane było „pisać w ogóle o polskim rządzie, o jego działalności, przyjęciach”. Mówiono wręcz: „Dla nas on nie istnieje”. Cyt. za.: J. Sobczak, *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939–1945*, Poznań 1988, s. 73.

czy przebieg konferencji trójki alianckich mocarstw. Poszczególne informacje dotyczące polskiej emigracji, jak twierdzą niektórzy badacze prasy polskiej omawianego okresu, przywoływano dopiero po ukazaniu się ich w innych źródłach, np. prasie konspiracyjnej, w związku z czym stawały się one powszechnie znane, jak było choćby w przypadku walk polskiego wojska z Niemcami na Zachodzie⁷. Okupanci stale używali zwrotów i sformułowań deprecjonujących zasadność istnienia i legalność rządu emigracyjnego. Stąd powtarzane, choć niekonsekwentnie, zwroty typu: „polski wydział emigracyjny”, „szef emigracji” itd. w odniesieniu do rządu i premiera RP na uchodźstwie.

Po raz pierwszy tematyka dotycząca polskiej emigracji niepodległościowej na Zachodzie pojawiła się na łamach niemieckiej prasy w języku polskim już w 1939 r. Wiadomość nie dotyczyła jednak tworzenia się polskiego rządu na wychodźstwie. Poinformowano jedynie o storpedowaniu i zatonięciu polskiego transatlantyku m/s „Piłsudski”⁸.

Wprost fantastycznie brzmiały z kolei doniesienia „Kuriera Częstochowskiego”, zamieszczone na pierwszej stronie gazety, o polskich żołnierzach stacjonujących na granicy niemiecko-francuskiej, dezercerujących do armii niemieckiej. Miało to dotyczyć Polaków mieszkających we Francji już przed wybuchem wojny. Z kolei „Goniec Krakowski” poinformował o zaginięciu polskiego okrętu podwodnego ORP „Orzeł”. Według relacji gazety od dłuższego czasu nie powrócił on do bazy. Gadzinówka wspominała też o wcześniejszym wykorzystywaniu „Orła” w działaniach patrolowych na Morzu Północnym⁹. W 1940 r. pisano również o sprawach dotyczących polskiego uchodźstwa na Węgrzech i w Rumunii, co zresztą wpisywało się w kampanię oczerniającą przedwojennych polskich polityków, jako odpowiedzialnych za wybuch wojny i upadek Rzeczypospolitej¹⁰.

Na łamach gadzinówek starano się ukazać beznadziejną sytuację uchodźców przebywających we Francji. Informacja ta tyczyła się przede wszystkim robotników. Jej podanie zbiegło się w czasie z załamaniem obrony alianckiej w tym kraju, co dla przebywających tam Polaków miało być kolejną traumą, tym razem związaną z klęską sojuszniczego państwa¹¹.

⁷ E. Cytowska, *Szkice z dziejów...*, s. 31.

⁸ *Transatlantyk „Piłsudski” storpedowany*, „Kurjer Radomski”, 30 XI 1939, s. 5.

⁹ *Polacy dezercerują z armii francuskiej*, „Kurier Częstochowski” (dalej: KCz), 20 I 1940, s. 1; *Ostatnia polska łódź podwodna „Orzeł” zaginęła*, „Goniec Krakowski” (dalej: GK), 19 VI 1940, s. 4. Była to informacja opublikowana z niemal dwutygodniowym opóźnieniem. „Orzeł” nie powrócił bowiem do swojej bazy i utracono z nim kontakt w pierwszych dniach czerwca 1940 r.

¹⁰ Na przykład seria tekstów dotyczących aresztowania Józefa Becka, czy też ucieczki Edwarda Śmigłego-Rydza. Por. GK, wydania z: 24, 25, 26, 27 i 29 X 1940. Tego typu narracja propagandowa towarzyszyła Niemcom przez stosunkowo długi czas. Jej przejawem były liczne felietony i teksty dotyczące działalności rządu przedwojennego. Nie ograniczano się przy tym do prasy, lecz także wydawano broszury propagandowe, np. H. Borkowski, *Zdradzeni i zaprzędani. Jak oszukano naród polski. Rewelacje w świetle faktów i dokumentów*, Warszawa 1940. Wydawaniem tego typu wykwitów propagandowych w języku polskim zajmowało się podporządkowane okupantowi Wydawnictwo Nowoczesne, działające przez kilka miesięcy w 1940 r. Zob.: T. Szarota, *Jawne wydawnictwa i prasa w okupowanej Warszawie*, „Warszawa lat wojny okupacji” 1972, z. 2, s. 141–144; B. Góra, K. Woźniakowski, *Bibliografia jawnych druków...*, s. 45.

¹¹ *Piekło bezmyślności*, „Dziennik Radomski” (dalej: DR), 13 VI 1940, s. 1. Później zaś wspomniano o udziale polskich żołnierzy w walkach we Francji, podkreślając ich niechęć do dalszej walki, jak pisano, „w obronie rządu, który ich zdradził”, zob. DR, 27 VI 1940, s. 2.

Po przeniesieniu rządu do Wielkiej Brytanii poinformowano z kolei o tarcjach w jego strukturach. Pisano o niechęci części jego członków do dalszej walki z Niemcami. Powoływano się tu na opinię Mariana Seydy¹², który w dobie przesilenia rządowego miał popaść w niełaskę z uwagi na swoje działania, według gazety skupiające się na założeniu niezależnego pisma o charakterze antysemickim. Podanie tego typu informacji miało na celu wywołanie wrażenia całkowitego braku znaczenia rządu na uchodźstwie, a zabieg ten, poprzez odpowiedni dobór treści, był później wielokrotnie ponawiany¹³.

Wykorzystywanie powtórzeń i przypominanie treści obracających się wokół konkretnego tematu było jedną z metod działań prowadzonych przez Niemców. Ich propaganda informacyjna sprowadzała się do trzech zasadniczych filarów: uprościć, oddziaływać emocjonalnie i powtarzać stale¹⁴. Z podobnych pobudek przywoływano konflikty pomiędzy polskim rządem emigracyjnym a zachodnimi politykami. Publikowano różne teksty wskazujące na rozbieżność interesów między nimi. „Dziennik Radomski” w listopadzie 1940 r. poinformował o liście byłego brytyjskiego premiera Neville’a Chamberlaina, skierowanym do gen. Władysława Sikorskiego, w którym polityk brytyjski poinformował, że nie żałuje braku pomocy dla Polski w 1939 r. pomimo istniejących gwarancji. Gdzie indziej przytoczono głosy pojawiające się na Wyspach Brytyjskich, dotyczące zasadności tworzenia tam armii polskiej oraz celów, w jakich miałyby zostać wykorzystana. Wskazywano przy tym, że nie ma możliwości, by wzięła ona udział w jakiegokolwiek kampanii przeciwko Związkowi Sowieckiemu¹⁵.

W styczniu 1941 r. gadzinówki pisały o braku postanowień co do dalszych losów polskich żołnierzy, internowanych w Szwajcarii po zakończeniu walk we Francji. Nie podano, o które jednostki chodzi¹⁶. W kolejnym miesiącu poinformowano o doniesieniach dziennika „České Slovo”, dotyczących prób zawiązania polsko-czechosłowackiej konfederacji przez gen. Władysława Sikorskiego i Edvarda Beneša. W ironiczny sposób przypominano, że tego typu deklaracje nie mają żadnego pokrycia w rzeczywistości, bowiem niepodzielnym panem sytuacji w Europie Środkowej są Niemcy i pozostałe państwa Osi¹⁷.

¹² Marian Seyda (1879–1967) – polski polityk związany ze Stronnictwem Narodowym, poseł na sejm II RP, członek rządu emigracyjnego.

¹³ *Osobiste porachunki*, DR, 29 VIII 1940, s. 2.

¹⁴ E.C. Król, *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 1999, s. 87–88.

¹⁵ *Chamberlain nie żałuje, iż nie dotrzymał danego słowa*, DR, 10 XI 1940, s. 1; *Z kim ma walczyć armia polska stworzona w Anglii?*, „Nowy Głos Lubelski” (dalej: NGL), 12 XII 1940, s. 1.

¹⁶ Chodziło zapewne o żołnierzy z 2 Dywizji Strzelców Pieszych. *Jeszcze nie rozstrzygnęły się losy Polaków w Szwajcarii*, DR, 29 I 1941, s. 1; *Internowani Polacy w Szwajcarii muszą pracować*, DR, 28 II 1941, s. 2.

¹⁷ *Czeska prasa o „pakcie przyjaźni” między Sikorskim a Beneszem*, GK, 19 II 1941, s. 3. Nie sprecyzowano daty wydarzenia, o którym wspomina gazeta, niemniej należy przypuszczać, że chodzi o deklarację z 11 listopada 1940 r., w której postanowiono zamknąć „raz na zawsze okres dawnych urazów i sporów” i po zakończeniu zwycięskiej dla aliantów wojny wejść w ściślejszy związek państwowy. Zob.: E. Duraczyński, *ZSRR wobec projektów konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940–1943)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3, s. 131. O pomysłach konfederacji polsko-czechosłowackiej szerzej zob.: I.T. Kolendo, *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt z lat 1940–1943. Ukochane dziecko premiera gen. Władysława Sikorskiego*, Łódź 2015; M.K. Kamiński, *Edvard Beneš kontra gen. Władysław Sikorski: polityka władz czechosłowackich na emigracji wobec rządu polskiego na uchodźstwie 1939–1943*, Warszawa 2005.

Zagadnienie działalności rządu emigracyjnego nabrało nowej mocy po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej latem 1941 r. Doszło wówczas do przekształceń politycznych, których rezultatem było m.in. nawiązanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządem RP a ZSRS. Na początku września 1941 r. ukazał się artykuł dotyczący tarć w strukturach rządu polskiego na uchodźstwie, związanych z podpisaniem układu Sikorski–Majski 30 lipca 1941 r. „Nowy Kurier Warszawski” stosowną informację zamieścił na pierwszej stronie. W artykule opisano przebieg nawiązania relacji, wskazując jednocześnie na zdecydowany sprzeciw części polskich wojskowych odnośnie do układania się z Sowietami. Poinformowano również o formowaniu się polskich oddziałów w ZSRS pod dowództwem gen. Władysława Andersa: „Według nadeszłych tu z Londynu wiarygodnych informacji, w ciągu ostatnich tygodni wynikły w łonie polskiej emigracji w krajach anglosaskich silne przeciwieństwa, które przyczyniły się do rozłamu oraz powstania kilku grup politycznych. Bezpośrednią przyczyną powstania nieporozumień był fakt odbycia przez generała Sikorskiego kilku konferencji z członkami sowieckiej ambasady, zainicjowanych na żądanie angielskiego ministra spraw zagranicznych Edena. [...] Kwestia polskich terytoriów, które w roku 1939 zostały okupowane przez bolszewików, nie została w sposób ostateczny wyjaśniona, lecz zbyt ją zdawkowymi frazesami o ogólnym charakterze, przy czym poruszono również sprawę układu pokojowego zawartego w Rydze w 1920 roku”¹⁸. Felieton podejmujący zagadnienie zbliżenia polsko-sowieckiego w oparciu o listy czytelników zamieścił „Kurier Częstochowski”. Zawarto w nim informacje o rzekomo negatywnym odbiorze porozumienia na terenie GG. Był to w gruncie rzeczy skrót głównych tez niemieckiej propagandy, którymi karmiono społeczeństwo w GG: podkreślano niezdolność Polaków do rządzenia oraz obarczano Wielką Brytanię winą za wybuch wojny. Po 22 czerwca 1941 r. wszystkie informacje dotyczące Związku Sowieckiego miały antykomunistyczny wydźwięk, nie podawano natomiast konkretnych ustaleń dotyczących np. relacji polsko-sowieckich, przebiegu granicy wschodniej Polski, tworzącej się armii czy przyszłego ustroju RP¹⁹.

W 1942 r. w zasadzie nie podejmowano na łamach prasy gadzinowej tematyki związanej z polską emigracją. Wiązało się z to z ogólnym zarzuceniem podejmowania szerzej zagadnień polskich w gazetach wydawanych przez Niemców²⁰. Zdarzały się jednak odstępstwa od tej reguły. Niewielka wzmianka, która została zamieszczona na łamach oficjalnej prasy GG, dotyczyła samobójczej śmierci gen. Bolesława Wieniawy-Długoszowskiego. Podaną ją jednak z dwutygodniowym opóźnieniem²¹.

¹⁸ *Rozłam w łonie emigracji polskiej*, „Nowy Kurier Warszawski” (dalej: NKW), 1 IX 1941, s. 1.

¹⁹ „Czerwona toga” generała Sikorskiego, KCz, 14 IX 1941, s. 1; E. McGilvray, *Polski rząd na uchodźstwie*, tłum. Z. Kaleta, Warszawa 2011, s. 85–95.

²⁰ Była to decyzja samego generalnego gubernatora Hansa Franka, którą przedstawił na naradzie prasowej w połowie kwietnia 1942 r. Nakazał unikanie publikowania jakichkolwiek wzmianek na temat rządu emigracyjnego. Historia pokazała jednak, że zakaz ten z biegiem czasu przestał być aktualny. Zob.: K.M. Pośpieszański, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*, cz. 2: *Generalne Gubernatorstwo*, Poznań 1958, s. 438.

²¹ *Samobójstwo gen. Wieniawy-Długoszowskiego*, GK, 16 VII 1942, s. 2. Do dziś nie są znane motywy jego czynu. Najpopularniejsza wersja głosi o żalu spowodowanym odsunięciem go od głównego nurtu spraw polskich na uchodźstwie, czego przejawem było m.in. nieobjęcie przez niego stanowiska prezydenta rządu emigracyjnego, wobec sprzeciwu krajów sojusznicznych i gen. Sikorskiego. Zob.: J. Rečko, *Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Pierwszy ulan II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2009, nr 1, s. 205–211.

Wśród kilku innych wyjątków warto odnotować również pojawienie się informacji na temat losów polskich żołnierzy walczących z Niemcami w Afryce Północnej, m.in. pod Tobrukiem. Także tę informację zamieszczono z opóźnieniem, choć rozmiar notki był o wiele większy niż poprzedniej. Powołując się na „Gazetę Ilustrowaną” – pismo wydawane dla jeńców polskich przebywających w Rzeszy – „Kurier Kielecki” przedstawił na swoich łamach szlak bojowy żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W artykule doszło do pomieszania dziejów kilku jednostek, choć sam tytuł mógł sugerować, że chodzi o konkretny oddział walczący w Afryce, czyli Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich. W relacji gazety jej żołnierze mieli brać udział w bezsensownej walce daleko poza ojczyzną: „poprzez pobojojiska Francji, poprzez Dunkierkę i Narwik [...] w piaski gorącej Afryki, jako kupione mięso armatnie”²².

Rok 1943 stanowił przełom w polityce propagandowej Niemców, dotyczącej rządu emigracyjnego, widoczny na łamach prasy godzinowej. Nabrała ona zupełnie nowej mocy, na co wpływ wywarły wydarzenia polityczne tego roku. Sytuacja militarna Niemiec, choć z pewnością determinująca ograniczoną zmianę postępowania względem narodu polskiego, nie wydaje się czynnikiem wyjaśniającym ustanowienie nowego kursu propagandowego. Właściwą granicę wyznacza odkrycie wiosną 1943 r. masowych grobów polskich oficerów, zamordowanych przez bolszewików w Katyniu²³. Jednak jeszcze zanim to nastąpiło, czytelnik jawnej prasy polskojęzycznej otrzymał pewną dawkę treści o charakterze antysowieckim po przerwie w 1942 r., a także nieco szersze niż dotychczas informacje dotyczące spraw polskich, w tym rządu emigracyjnego. Było to związane z decyzją Goebbelsa o włączeniu podbitych lub zależnych politycznie narodów Europy do skierowanej przeciwko bolszewikom kampanii, nie tylko o charakterze militarnym²⁴.

Na początku marca 1943 r. zamieszczono również informacje o konflikcie między Sowietami a polską emigracją. Podkreślono trudności w utrzymaniu dotychczasowych relacji, wobec stałych żądań władz ZSRS w stosunku do polskich terytoriów wschodnich²⁵. Niemiecka propaganda dwoiła się i troiła w tak elastycznym przedstawieniu tego zagadnienia, by z jednej strony ukazać dramatyczną sytuację polskiej emigracji, a z drugiej, nie stwarzać wrażenia legalności londyńskiego rządu RP, a tym samym nie podsycać ruchu oporu w okupowanym kraju. Jednocześnie wydzwięk tekstu w jasny sposób głosił bezcelowość wszelkiego rodzaju dywagacji na tematy polskie w kręgach aliantów, gdyż to Niemcy byli panami sytuacji na ziemiach polskich, określanych jako obszary europejskie zamieszkałe „w poważnej części przez element polski [...], które swego czasu stanowiły części składowe Rzeczypospolitej Polskiej”²⁶.

²² *Za co Polacy giną w pustyniach Afryki?*, „Kurier Kielecki”, 8 VII 1942, s. 2.

²³ Na temat propagandy katyńskiej w prasie godzinowej zob.: S. Piątkowski, *Zbrodnia katyńska i jej konteksty w publicystyce polskojęzycznych dzienników niemieckich Generalnego Gubernatorstwa z lat 1943–1945* [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 3, Warszawa 2019, s. 15–43.

²⁴ J. Goebbels, *Dzienniki*, t. 3, tłum. E.C. Król, Warszawa 2014, s. 30.

²⁵ Temat ten odżył szczególnie po osiągnięciu przez Armię Czerwoną sukcesów militarnych zapoczątkowanych pod Stalingradem. Sowietci zaczęli dyktować warunki, mając w swoim ręku argument siły. Tego typu zatargi były możliwe z uwagi na zapisy porozumienia polsko-sowieckiego z 30 VII 1941 r. Zob. *Moskwa powtarza swe bezczelne pretensje*, GK, 5 III 1943, s. 1.

²⁶ *Konflikt polsko-sowiecki a niemoc Anglosasów*, NKW, 3 III 1943, s. 2.

Roszczenia sowieckie w stosunku do terytorium polskiego były stałym obiektem zainteresowania niemieckich propagandystów, którzy starali się poprzez konflikt rządu emigracyjnego z Moskwą rozbudzić wśród Polaków w GG wrażenie istnienia stałej różnicy interesów w kontaktach polsko-sowieckich, ale i polsko-brytyjskich. Rząd na uchodźstwie był ukazany jako pozostający w osamotnieniu, wręcz obracający się w próżni, wobec nieprzychylnych głosów brytyjskich kręgów rządowych, które – zdaniem gadzinówek – były całkowicie zależne od ZSRS z uwagi na militarny wkład tego państwa w ogólnoswiatowy konflikt. Wykorzystywano do tego publikacje zagranicznych gazet („New Statesman and Nation”²⁷), a dyrektywy w tej sprawie podejmowano w Berlinie (tzw. hasła dnia – *Tagesparolen*, z 20 i 23 marca 1943 r.), co podkreśla tylko, jak wielką wagę przykładali Niemcy do tarć pomiędzy aliantami. Pisano, że Brytyjczycy, odchodząc od gwarancji udzielonych Polsce w 1939 r., po raz kolejny dopuścili się zdrady względem swoich sojuszników²⁸.

Stale starano się podważyć sens istnienia jakichkolwiek rządów uchodźczych w Europie Zachodniej, nie tylko polskiego, lecz także innych państw zajętych przez Niemców. Pisano zatem o coraz poważniejszych wątpliwościach w kręgach władz brytyjskich co do dalszego popierania rządów emigracyjnych, np. czechosłowackiego²⁹.

Najmocniej tematyka związana z emigracyjnym rządem RP wybrzmiała w prasie gadzinowej po ujawnieniu zbrodni katyńskiej. Pojawiło się wówczas wiele artykułów i wzmianek prasowych, dotyczących zarówno reakcji polskiego wychodźstwa, jak i politycznych konsekwencji ujawnienia mordy. Tak było chociażby w przypadku złożenia przez stronę polską wniosku o zbadanie sprawy przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Wiadomość ta znalazła swoje odbicie na łamach prasy w kontekście zdecydowanego sprzeciwu strony sowieckiej³⁰. Już kilka numerów dalej polski czytelnik mógł z kolei wyczytać o zerwaniu wzajemnych relacji pomiędzy emigracją londyńską a ZSRS, co wiązało się właśnie z faktem nieuznania przez stronę polską sowieckiej wersji wydarzeń i złożenia wniosku do MCK, co nastąpiło zresztą niemal równoległe z podobnym podaniem nadesłanym przez Niemców³¹.

²⁷ Zapewne chodzi o brytyjski „Statesman and Nation”, przemianowany później na „New Statesman”.

²⁸ *Londyn a żądania rządu sowieckiego. Konsternacja wśród emigracji polskiej*, NKW, 8 III 1943, s. 1; *Polityka brytyjska obraca się w błędnym kole*, NKW, 20–21 III 1943, s. 1; *U kresu złudzeń*, NKW, 27 III 1943, s. 1; *Stany Zjednoczone a emigracja polska*, NKW, 26 III 1943, s. 1; *Angielskie gwarancje a rzeczywistość*, GK, 24 III 1943, s. 1; *Moskwa miesza się do wewnętrznej polityki angielskiej*, GK, 26 III 1943, s. 1; *Przedewszystkiem handel... Z historii angielskiej zdrady wobec Polaków*, GK, 26 VIII 1944, s. 1; H. Sündermann, *Tagesparolen. Deutsche Pressweisungen 1939–1945. Hitlers propaganda und Kriegsführung*, Leoni am Starnberger See 1973, s. 55.

²⁹ *Londyn odsuwa się ponownie od emigracji*, GK, 25 III 1943, s. 1; *Polonia amerykańska polemizuje z tezami z Londynu*, GK, 4–5 III 1943, s. 1.

³⁰ *Gen. Sikorski chce wysłać delegację*, NKW, 17–18 IV 1943, s. 1; „Prawda” o wniosku gen. Sikorskiego do Międzynar. Czerwonego Krzyża, GK, 22 IV 1943, s. 1. O kampanii propagandowej na temat Katynia w kręgach państw zaangażowanych w II wojnę światową zob.: P. Johnsson, *Zbrodnia Stalina w Katyniu i jej następstwa od roku 1940 do dziś*, tłum. J. Johnsson, Warszawa 2018, s. 139–153; T. Urban, *Katyń. Zbrodnia i walka propagandowa wielkich mocarstw*, Warszawa 2019, s. 151–187.

³¹ *Moskwa zerwała stosunki z gen. Sikorskim*, NKW, 29 IV 1943; *Kreml zrywa stosunki z emigracją polską*, GK, 29 IV 1943, s. 1. Pisano również o problemach, które polską emigrację miały spotkać ze strony władz brytyjskich. Zob.: *Angielskie ultimatum pod adresem emigracji polskiej*, GK, 30 IV 1943, s. 1. Tematyka ta nie schodziła z kolejnych wydań gazet. Por.: NKW z: 1, 3, 4, 5, 7, 10, 11 i 21 V 1943; GK, z: 1, 2–3, 4, 5, 6, 7, 8, 9–10, 13 i 21 V 1943.

Goebbels, jak sam wspominał w swoim dzienniku, sterował propagandą katyńską w ten sposób, aby „wydobyć i utrwalić ukryte napięcia między państwami anglosaskimi i Związkiem Sowieckim”³². Jego zdaniem działania podległego mu ministerstwa przyczyniły się do wytworzenia atmosfery napięcia między polskim uchodźstwem a ZSRS. Polecono jednakże, by w mass mediach III Rzeszy nie prezentować informacji o zerwaniu relacji polsko-sowieckich w sposób triumfalny³³.

Zainicjowane w 1943 r. zwiększenie ilości informacji dotyczących polskiego rządu na uchodźstwie miało kilka celów. Z jednej strony, stosując namnożenie treści powszechnie znanych z innych źródeł, jak chociażby prasa konspiracyjna, i ukazując je po myśli twórców niemieckich gazet w języku polskim, chciano udowodnić, że jedyną szansą na przetrwanie dla Polaków jest wyrzeczenie się własnych aspiracji niepodległościowych i stanięcie ramię w ramię z Niemcami. Z drugiej zaś, ukazywanie beznadziejności sprawy polskiej, kontynuowane do końca 1943 i przez cały 1944 r., miało złamać ducha oporu walczących Polaków.

Z czasem propaganda katyńska przycichła, a wraz z nią konteksty dotyczące polskiej emigracji. Kolejną, poważniejszą dawkę informacji na temat wychodźstwa gadzinówki podały w związku z tragiczną śmiercią gen. Władysława Sikorskiego w katastrofie lotniczej w Gibraltarze. Nim to nastąpiło, na łamach prasy jawnej pojawiło się kilka innych zdawkowych informacji, dotyczących m.in. odnalezienia polskiego złota, ukrytego w Senegal, w rejonie Dakaru (w rzeczywistości kilkaset kilometrów w głąb lądu, na terenie dzisiejszego Mali)³⁴.

Śmierć generała Sikorskiego odbiła się szerokim echem zarówno w okupowanym kraju, jak i poza jego granicami. Wątpliwości co do rzeczywistego przebiegu wydarzeń pojawiły się niemal od razu i po dziś dzień budzą duże emocje, również z uwagi na wiele nieudomówień i utajnienie części archiwów przez stronę brytyjską. Najpopularniejsza spośród wielu z teorii spiskowych mówi o zamachu, wskazując jako możliwych sprawców Brytyjczyków bądź Sowietów. Nie wykluczał tego sam Goebbels tuż po otrzymaniu wiadomości o śmierci szefa polskiego rządu³⁵.

„Nowy Kurier Warszawski” o śmierci gen. Sikorskiego poinformował na pierwszej stronie wydania z 6 lipca, zatem już dwa dni po śmierci premiera. W artykule zatytułowanym *Generał Władysław Sikorski nie żyje* polski odbiorca mógł wyczytać, że padł on

³² Cyt. za: E.C. Król, *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 2006, s. 426.

³³ J. Goebbels, *Dzienniki...*, s. 50–61.

³⁴ *Skarb Rzeczypospolitej Polskiej odnaleziono pod Dakarem*, GK, 19 VI 1943, s. 1. Skarb ten, w obliczu dynamicznej sytuacji międzynarodowej, ostatecznie znalazł się na terytorium administrowanym przez kolaboracyjny rząd Vichy. Jednak Niemcy nie dostali złota w swoje posiadanie, a sam Dakar pod koniec 1942 r. został zajęty przez aliantów. Zob.: J. Sobczak, *Polska w propagandzie...*, s. 235–240.

³⁵ J. Goebbels, *Dzienniki...*, s. 114 i n. Zdaniem Ludwika Landaua społeczeństwo Warszawy również postrzegало katastrofę gibraltarską jako zamach dokonany przez bolszewików wspólnie z Brytyjczykami. Zob.: L. Landau, *Kronika lat wojny i okupacji*, t. III: (lipiec 1943–luty 1944), Warszawa 1963, s. 25–26. Szerzej na temat katastrofy gibraltarskiej zob.: J. Whiteley, *Śmierć generała Sikorskiego*, tłum. K. Piotrowska-Fletcher, Warszawa 2007. Więcej na temat kampanii propagandowej jaką rozpętały Niemcy po śmierci gen. Sikorskiego zob.: W. Grott, *Katastrofa na Gibraltarze w ujęciu niemieckiej, polskojęzycznej prasy codziennej Generalnego Gubernatorstwa*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, t. XXV, z. 65 (1).

ofiarą intrygi aliancko-sowieckiej. W obszernym artykule podano miejsce i okoliczności zdarzenia. Informacja ta ukazała się we wszystkich dziennikach GG. Sikorski, na osobiste polecenie samego Adolfa Hitlera, został w prasie nazwany „ostatnią ofiarą Katynia”³⁶.

Podkreślano, że polska emigracja utraciła jedną ze swych czołowych osobistości, zamieszczono zdjęcie Sikorskiego oraz jego biogram. Informacjom tym towarzyszyła tendencja do obarczania winą za jego śmierć Brytyjczyków i Sowieców. Pisano wprost, że „śmierć generała Sikorskiego należy do rejestrów politycznych mordów”³⁷. Do tematyki katastrofy gibraltarskiej główne polskojęzyczne gadzinówki powracały regularnie jeszcze około dwóch tygodni. Wykorzystywano w tym przypadku utarte slogany o zdradzie Anglii, co akcentowano wyraźnie przez odpowiednie nagłówki prasowe. Chciano wytworzyć w społeczeństwie polskim przeświadczenie o całkowitej beznadziejności sprawy polskiej, porzuconej przez sojuszników³⁸.

Śmierć gen. Sikorskiego zapoczątkowała dyskusję dotyczącą osoby jego następcy. Sprawy tej nie przeoczyła niemiecka prasa w języku polskim w GG. Gadzinówki wymieniały Stanisława Mikołajczyka jako faworyta większości stronnictw emigracyjnych do objęcia schedy po Sikorskim. Jednocześnie podkreślono, że dla Brytyjczyków nie jawił się on jako idealny kandydat z uwagi na jego antybolszewickie poglądy i dociekliwość co do losów ludności polskiej w Związku Sowieckim. Równolegle zajmowano się poszukiwaniami kandydatów do obsadzenia stanowiska Naczelnego Wodza Sił Zbrojnych. Gadzinówka wymieniała przy tej okazji zarówno gen. Kazimierza Sosnkowskiego, jak i gen. Władysława Andersa, „który przed niedawnym czasem powrócił ze Związku Sowieckiego”. Jednocześnie zaznaczono możliwość wyłonienia nowego rządu przez samych Brytyjczyków przy jednoczesnym znacznym ograniczeniu jego kompetencji³⁹.

W połowie lipca 1943 r. na łamach gadzinówek opublikowano wyniki śledztwa przeprowadzonego w sprawie katastrofy w Gibraltarze. Zarówno „Nowy Kurier Warszawski”, jak i „Goniec Krakowski” zamieściły odrębne wyjaśnienia, powołując się na własne, rzekomo zagraniczne źródło informacji z krajów neutralnych (Portugalii i Szwecji). W obu przypadkach podkreślano nagłość zdarzenia wobec nienagannego startu maszyny. Podano również najbardziej prawdopodobną przyczynę zgonu polskiego generała, sugerując, że nastąpił on wskutek utonięcia. Stwierdzono, że nagłego uszkodzenia samolotu („rozsypanie się na kawałki”) nie da się wytłumaczyć przy użyciu współczesnych technik lotniczych. Oficjalny wynik śledztwa, z podaniem domniemanej przyczyny katastrofy (zacięcie dźwigni steru wysokościowego), opublikowano w drugiej połowie września 1943 r.⁴⁰

Nie tylko wielkie wydarzenia polityczne związane z losami polskiej emigracji gościły na łamach pism gadzinowych. W lipcu 1943 r. pojawiła się informacja o skazaniu na śmierć

³⁶ *Generał Władysław Sikorski nie żyje*, NKW, 6 VII 1943, s. 1; *Tragiczny zgon generała Sikorskiego*, GK, 7 VII 1943, s. 1; H. Sündermann, *Tagesparolen...*, s. 247.

³⁷ *Katastrofa pozbawiła emigrację polską czołowych osobistości*, GK, 8 VII 1943, s. 1.

³⁸ *Śmierć Sikorskiego spowodowana ręką Anglii*, GK, 9 VII 1943, s. 1.

³⁹ *Sprawa następstwa po gen. Sikorskim*, GK, 13 VII 1943, s. 1.

⁴⁰ *Wyniki śledztwa w sprawie katastrofy lotniczej gen. Sikorskiego*, GK, 17 VII 1943, s. 1; *Anglicy o katastrofie Sikorskiego*, NKW, 16 VII 1943, s. 1; *Dochodzenie brytyjskie w sprawie śmierci Sikorskiego*, GK, 23 IX 1943, s. 1.

42 oficerów narodowości polskiej przez brytyjski sąd wojskowy w Teheranie. Łączono tę sprawę z protestami polskich wojskowych przeciwko traktowaniu przez Anglię sprawy katyńskiej w sposób pobłażliwy względem Sowietów. Kilka dni później poinformowano z kolei o uzurpowaniu przez hrabiego Władysława Potockiego praw do polskiego tronu. Informacja, pochodząca ze źródeł brytyjskich, zawierała m.in. dane dotyczące obszaru mającego znaleźć się pod zwierzchnictwem nowej monarchii⁴¹.

Niemalym przejawem hipokryzji niemieckich wydawców, jeśli wziąć pod uwagę ich politykę informacyjną, było zamieszczenie w numerze z końca lipca 1943 r. wiadomości o objęciu cenzurą niektórych tekstów z „Wiadomości Polskich” (w rzeczywistości: „Wiadomości Polskich Politycznych i Literackich”), ukazujących się na Wyspach Brytyjskich. Zamieszczono fragment gazety z powycinanymi treściami, opatrzone komentarzem: „Agencja »Telepress« przesłała naszej redakcji oryginał niesłychanie interesującego egzemplarza wydawanego w Londynie czasopisma tygodniowego w języku polskim »Wiadomości Polskie«. Powyższy dokument sfotografowaliśmy i podajemy go obecnie do wiadomości naszych Czytelników. Komentarz uważamy za zbyteczny. Białe plamy zostały po cenzurze angielskiej”⁴².

W grudniu 1943 r. rząd na uchodźstwie, choć stosunkowo rzadko, pojawiał się w prasie gadzinowej w kontekście ustaleń konferencji teherańskiej, do których dotarły źródła niemieckie. Informowano o żądaniach strony sowieckiej, dotyczących m.in. rozwiązania władz polskich emigracji w Londynie, tak by na ich miejscu powstał rząd prokomunistyczny. Nie wspomiano o konkretnych ustaleniach dotyczących nowej wschodniej granicy RP, ograniczając się do wzmianki o żądaniu „wielkich połaci Polski”, co jednak nie musiało być wynikiem propagandowego zaniechania ze strony Niemców, ale ich niewiedzy⁴³.

W nocy z 3 na 4 stycznia 1944 r. oddziały Armii Czerwonej przekroczyły przedwojenną granicę Polski w rejonie miasta Sarny, na terenie dzisiejszej Ukrainy. Prasa gadzinowa odnotowała ten fakt w sposób lakoniczny, podając informację o trwających walkach z „nieprzyjacielskimi siłami wywiadowczymi na zachód od Nowogrodu Wołyńskiego i Sarn”⁴⁴. Przy tej okazji powrócił temat relacji polsko-sowieckich i wschodniej granicy Polski. Poświęcone im informacje związane były z wystosowaniem oświadczeń przez stronę polską i sowiecką na temat przebiegu granicy i formalnego obowiązywania *status quo* z 1939 r. Wydawcy wskazywali również na fakt nieuznawania przez Sowietów rządu emigracyjnego w Londynie za głównego reprezentanta interesów polskich. Z kolei władze brytyjskie miały naciskać na Polaków w sprawie uznania nowej granicy wschodniej. Poinformowano także o planach ustanowienia komunistycznego rządu w Warszawie

⁴¹ Skazanie na śmierć polskich oficerów, NKW, 17–18 VII 1943, s. 1; *Rekord sensacji wśród emigrantów*, NKW, 21 VII 1943, s. 1.

⁴² „Wszystko inne jest małym...”, GK, 28 VII 1943, s. 1.

⁴³ *W Teheranie chodzi o drugi front*, GK, 4 XII 1943, s. 2; *Czego żądał ZSRR w Teheranie*, GK, 10 XII 1943, s. 1. Sam Goebbels stwierdził, że zawiodły niemieckie źródła informacji dotyczące spotkania przywódców alianckich. Zdaniem ministra propagandy Rzeszy, brakowało jakichkolwiek konkretnych informacji o konferencji mocarstw w Teheranie. Zob.: J. Goebbels, *Dzienniki...*, s. 216.

⁴⁴ *Kontrataki pod Kirowogradem i Berdyczowem*, NKW, 11 I 1944 r., s. 1.

w oparciu o Związek Patriotów Polskich i Wandę Wasilewską. Podkreślano oświadczenie podane przez agencję informacyjną TASS z 11 stycznia 1944 r. w sprawie stosunków polsko-sowieckich, z wyszczególnieniem kwestii wzajemnej granicy, która miała znacznie odbiegać od przedwojennej. Temat granicy wschodniej, jak również relacji polsko-brytyjskich i polsko-sowieckich stale powracał na łamach prasy gadzinowej. Polski rząd był przedstawiany jako bezsilny wobec zależności od Brytyjczyków i całkowicie bezradny w kwestii stosunków z ZSRS⁴⁵.

Równoległe przypominano polskim czytelnikom o fałszywych zamiarach Brytyjczyków względem polskiej emigracji. W stosunkowo obszernym artykule poruszono kwestie relacji polsko-brytyjskich już od czasów po zakończeniu I wojny światowej. Po raz kolejny podkreślono zależność polskiego rządu od Brytyjczyków: „Pod naciskiem rządu brytyjskiego rząd emigracyjny polski wyraził w ostatnich dniach gotowość przeprowadzenia rokowań z rządem moskiewskim na temat tzw. wschodnich granic”⁴⁶. Zdaniem krakowskiej gadzinówki, w odniesieniu do stanu relacji między obydwojma sojusznikami, dni rządu emigracyjnego można było wręcz uznać za policzone. Powoływano się na zachodnią, komunistyczną gazetę „Daily Worker”: „nie wierzą obecnie ani brytyjskie ani amerykańskie koła, aby rząd emigracyjny mógł jeszcze długo istnieć”⁴⁷.

Tego typu narracja była prowadzona w celu przeciągnięcia społeczeństwa polskiego w GG na stronę okupantów. Nie można przy tym nie zauważyć, że propaganda ta nie opierała się tylko na kłamstwach, zarówno bowiem informacje dotyczące sprawców zbrodni katyńskiej, jak i późniejszych zapowiedzi, że Wielka Brytania odda Polskę pod rządy komunistów podległych Związkowi Sowieckiemu, okazały się prawdziwe. Czytelnicy niemieckiej prasy w języku polskim byli świadomi pewnych zabiegów propagandowych stosowanych przez twórców gazet. Mimo to przytoczone powyżej informacje, powielane zresztą także w pismach konspiracyjnych, zapewne stawały się przyczyną pewnego rodzaju zakłopotania. Co najniżej czytelnicy mogli nawet dochodzić do prostego wniosku, że skoro Niemcy piszą prawdę np. na temat mordu katyńskiego, to nie jest wykluczone, że prawdziwe są również inne informacje.

Na łamach prasy gadzinowej wspomniano również o działalności agentów komunistycznych, funkcjonujących przy rządzie na uchodźstwie. Wymieniano przy tej okazji tzw. Klub Polaków Postępowych Karola Laptera⁴⁸. W połowie lutego pojawiła się informacja o zakazie wydawania w Wielkiej Brytanii „Wiadomości Polskich”, nałożonym przez brytyjskie Ministerstwo Informacji. Jest ciekawe, że w późniejszym czasie, od listopada 1944

⁴⁵ *Machinacje aliantów polskimi obszarami*, GK, 11 I 1944, s. 1; *Kreml myśli o czerwonym rządzie polskim*, NKW, 11 I 1944, s. 1; „*Ostatnie słowo*” *Stalina wobec Polaków*, NKW, 12 I 1944, s. 1; *Moskwa odrzuca wszelkie rokowania nad problemami polskimi*, GK, 19 I 1944, s. 1; *Sowiety nie chcą pertraktować z rządem Mikołajczyka*, NKW, 26 I 1944, s. 1; *Zaostrzenie się konfliktu polsko-sowieckiego*, NKW, 28 II 1944, s. 1.

⁴⁶ *Albion nie zna wierności*, GK, 23–24 I 1944, s. 1–2. Zob. też: *Churchill wyraża zgodę na żądania Stalina*, NKW, 25 II 1944, s. 1.

⁴⁷ „*Dni rządu emigracyjnego są policzone*”, GK, 28 I 1944, s. 1.

⁴⁸ Karol Lapter (1912–2003), przedwojenny działacz Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy, zob.: *Czerwony koń trojański Stalina*, NKW, 23 II 1944, s. 1; „*Klub Polaków Postępowych*”, GK, 23 II 1944, s. 1; S. Zabięło, *O rząd i granice: walka dyplomatyczna o sprawę polską w II wojnie światowej*, Warszawa 1986, s. 151.

do marca 1945 r., Niemcy powołali własne pismo gadzinowe o tej nazwie, kolportowane i skierowane do Polaków na terenie „starej” Rzeszy⁴⁹.

W połowie marca 1944 r. informowano w prasie gadzinowej o planowanych przenosinach (użyto określenia: przesiedleniu) polskiego rządu emigracyjnego z Londynu do Kairu w Egipcie. Powoływano się przy tym na źródła tureckie. Zdaniem gadzinówki decyzja w tej sprawie podyktowana była trudnościami w nawiązaniu poprawnych relacji pomiędzy polskim wychodźstwem a Związkiem Sowieckim, naciskami Stalina i zniecierpliwieniem samych Brytyjczyków. Przy okazji formułowano wizję politycznej śmierci grupy polskich emigrantów, przywołując przykład polityków jugosłowiańskich. Te dywagacje strony niemieckiej się nie sprawdziły⁵⁰.

Na łamach gadzinówek poinformowano również o kolejnych planach przenosin polskich władz uchodźczych, tym razem do Brazylii. Tamtejszy rząd miał udzielić kilkudziesięciu czołowym przedstawicielom wychodźstwa wizj wjazdowych. Z czasem, powołując się na źródła szwajcarskie, stwierdzono, że oferta miała zostać skonkretyzowana i zawierać zastrzeżenie, iż po przyjeździe do Brazylii członkowie polskiego wychodźstwa muszą zaprzestać jakiegokolwiek działalności politycznej⁵¹.

Czytelnik prasy gadzinowej mógł dowiedzieć się o losach polskich żołnierzy, którzy po ewakuacji z terenów Związku Sowieckiego, przez Bliski Wschód i Afrykę dotarli do Włoch. W relacji gadzinówek byli oni wykorzystywani przez Brytyjczyków do najcięższych zadań i służyli za mięso armatnie. W rezultacie mieli się oddawać do niemieckiej niewoli przy pierwszej możliwej okazji. Podkreślano ich antykomunizm. W tej wzmiance nie podano wiadomości ani o charakterze polskich oddziałów, ani o ich dowódcy. Ciężko zatem stwierdzić, czy przeciętny czytelnik mógł wiedzieć, że gadzinówka informuje o żołnierzach gen. Andersa, którzy znaleźli się w południowych Włoszech i brali udział w walkach na Półwyspie Apenińskim. „Goniec Krakowski” zamieścił również informacje o możliwości i sposobie wysyłania listów do jeńców polskich, którzy dostali się do niemieckiej niewoli na froncie wschodnim⁵².

W kontekście działań wojennych we Włoszech pod koniec maja 1944 r. pojawiła się informacja na temat walk żołnierzy polskich pod Monte Cassino. Pisano o udziale w nich „pewnej kompanii polskiej”. Już po pierwszych dniach walk straty wśród Polaków miały wynosić 5 tys. zabitych. Nie wspomniano o zdobyciu Monte Cassino i wkładzie polskich

⁴⁹ *Anglia likwiduje polską prasę emigracyjną*, GK, 13–14 II 1944, s. 1; *Powód zawieszenia polskiego dziennika emigracyjnego*, GK, 15 II 1944, s. 1; *Pod presją Moskwy*, GK, 19 II 1944, s. 1; K. Woźniakowski, *Niemiecka, polskojęzyczna...*, s. 116–117. Kilka dni po ukazaniu się informacji o zlikwidowaniu polskiego dziennika poinformowano o zawieszeniu kolejnej gazety na Wyspach Brytyjskich – „Trybuny Polskiej”. Zob. *Zakaz drukowania „Trybuny Polskiej” w Londynie*, GK, 17 II 1944, s. 1.

⁵⁰ *Polski rząd emigracyjny w Londynie ma być przesiedlony do Kairu*, NKW, 14 III 1944, s. 1. Informacja o rzekomym planowanym przeniesieniu rządu do Kairu pochodziła z przechwyconego przez niemiecki wywiad telegramu radiowego ambasady tureckiej w Moskwie do tureckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Ankarze. Zob.: J. Sobczak, *Polska w propagandzie...*, s. 422.

⁵¹ *Polski rząd emigracyjny przeniesie się z Anglii do Brazylii?*, GK, 15–16 X 1944, s. 1; *Brazylia godzi się na przyjęcie polskiego rządu emigracyjnego*, GK, 15 XI 1944, s. 1.

⁵² *Tułaćka polskich żołnierzy skończyła się we Włoszech*, GK, 21 III 1944, s. 1; *Listy do polskich żołnierzy zagranicą*, GK, 26 IV 1944, s. 1.

żołnierzy w ten sukces. Z kolei w czerwcu pojawiła się wzmianka o powrotach polskich jeńców z frontu włoskiego do domów. Zamieszczono przy tej okazji rozmowę z jednym z nich, niejakim Janem Lubczyńskim, który w relacji gadzinówki przyjechał do Lwowa w kwietniu 1944 r.⁵³

Gazeta streściła również wystąpienie polskiego działacza Stronnictwa Narodowego w Londynie, Tadeusza Bieleckiego⁵⁴. Kategorycznie sprzeciwił się on oddaniu wschodniej Polski pod panowanie bolszewików. Jego wystąpienie szło po linii niemieckich propagandystów, którzy zapoczątkowali wówczas na ziemiach GG akcję „Berta”, czyli rozpowszechnianie treści skierowanych przeciwko Związkowi Sowieckiemu. W jej ramach nierzadko na łamach prasy przywoływano wypowiedzi znanych Polaków, m.in. Ignacego Matuszewskiego, który nieprzychylnie wypowiadał się na temat zawierania przez rząd na uchodźstwie układów z Sowietami⁵⁵.

Na początku czerwca 1944 r. pojawiła się informacja o nacisku Kremla w sprawie usunięcia gen. Kazimierza Sosnkowskiego z funkcji zastępcy Stanisława Mikołajczyka. Wiązało się to z rozdziałem funkcji wojskowych i politycznych, co rzeczywiście nastąpiło 22 maja tego roku. Decyzja ta miała zostać podjęta w wyniku zabiegów Moskwy, kierowanych do władz brytyjskich naciskających na Polaków, nie zaś niezależnym postanowieniem rządu polskiego⁵⁶.

Powstanie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego również nie umknęło twórcom prasy jawnej GG. Przywoływano wizytę premiera Mikołajczyka w Moskwie, która odbyła się w sierpniu 1944 r. Pisano, że podróż ta nie przyniosła pozytywnych rezultatów, a polski polityk usłyszał, że powinien przyłożyć większą wagę do nawiązania poprawnych relacji z PKWN, nazwanym w gadzinówce „komitetem wyzwoleniczym” lub „Polską Radą Narodową”. W rzeczywistości chodziło o propozycje komunistów, którzy oferowali Mikołajczykowi tekę premiera we wspólnym (emigracyjno-komunistycznym) rządzie w zamian za odrzucenie konstytucji RP z 1935 r. Mikołajczyk, odnosząc się do moskiewskich propozycji, wystosował własne oświadczenie, wyrażając gotowość utworzenia

⁵³ 5.000 żołnierzy polskich poległo pod Cassino, NKW, 26 V 1944, s. 1; *Koniec tułaczki żołnierza polskiego*, GK, 26 V 1944, s. 1. Sam Goebbels w sposób mocno tendencyjny odniósł się do zajęcia Monte Cassino przez oddziały polskie: „Dla nas [natomiast] jest rzeczą głęboko zawstydzającą, że wraz z Anglikami wkroczyli do miasta także Polacy”, J. Goebbels, *Dzienniki...*, s. 313. O powrotach do kraju i relacjach zamieszczonych na łamach gadzinówek zob.: *Szczęśliwy powrót*, GK, 6 VI 1944, s. 1; *Co mówią żołnierze polscy we Włoszech?*, GK, 18–19 VI 1944, s. 2; *Z frontu włoskiego w rodzinne strony*, NKW, 6 VI 1944, s. 2.

⁵⁴ Tadeusz Bielecki (1901–1982), polityk i publicysta narodowy. Stał w opozycji do rządu Sikorskiego. Zwolennik przesunięcia granicy zachodniej Polski na linię Odry i Nysy.

⁵⁵ *Emigranci polscy przeciw ekspansji Sowietów*, GK, 23–24 IV 1944, s. 1; *Nowe machinacje Moskwy i Waszyngtonu*, GK, 18 V 1944, s. 1; *B. min. Matuszewski o celach polityki sowieckiej*, NKW, 24 VII 1944, s. 2. O akcji „Berta” zob.: E.C. Król, *Polska i Polacy...*, s. 464 i n. Ignacy Matuszewski (1891–1946), polityk, publicysta, dyplomata, pułkownik dyplomowany Wojska Polskiego. Był znany ze swoich wypowiedzi o charakterze antybolszewickim. Rzeczywiście sprzeciwiał się jakimkolwiek porozumieniom z Sowietami, trafnie przewidując utratę wschodnich województw i sowietyzację kraju. O nim samym i jego publicystyce zob.: I. Matuszewski, *Nie ma wolności bez wielkości. Pisma wybrane*, t. 1: 1912–1942, wybór, wprowadzenie i opracowanie S. Cenckiewicz, Warszawa 2019; *idem*, *O Polskę całą, wielką i wolną. Pisma wybrane*, t. 2: 1943–1946, wybór i opracowanie S. Cenckiewicz, Warszawa 2019.

⁵⁶ *Pod naciskiem Kremla*, GK, 3 VI 1944, s. 1; *Gen. Sosnkowski pozbawiony stanowiska wicepremiera*, NKW, 3–4 VI 1944, s. 1.

nowego rządu przy udziale komunistów. Prasa odnotowała również długi okres oczekiwania na odpowiedź ze strony Sowietów⁵⁷.

W czasie, gdy toczyły się walki powstańców w Warszawie, tamtejsza gazdiniówka, która przeniosła miejsce swojego wydawania do Łodzi, zamieściła artykuł dotyczący losów żołnierzy gen. Andersa. Według tej relacji mieli być oni znużeni wojną wobec rozkazów dowódcy, nakazujących walkę do ostatniego człowieka. Podkreślano kiepskie morale, spowodowane brakiem nadziei na powrót do kraju, jak również informacjami dotyczącymi przyszłych granic i ustroju Polski. W późniejszym czasie, pisząc o polskich formacjach walczących na froncie zachodnim, przekazano informacje, jakoby ich żołnierze wyrazili życzenie niekontynuowania walki z Niemcami⁵⁸.

Prasa polskojęzyczna odnotowała oświadczenie gen. Sosnkowskiego wydane w czasie, gdy toczyło się powstanie warszawskie. Polski Naczelny Wódz oskarżył w nim aliantów o całkowitą bierność względem powstańców. Sprawa ta stała się pożywką dla pism gazdiniowych przez najbliższych kilka numerów. Wskazywano na rozłam wewnątrz polskich władz emigracyjnych. Pisano również na temat zabiegów Brytyjczyków, dotyczących odwołania gen. Sosnkowskiego z funkcji Naczelnego Wodza. Dywagowano też nad możliwą dymisją premiera Mikołajczyka, co miało się wiązać z niepowodzeniami powstańców w Warszawie i chęcią udzielenia poparcia przez lewicowo nastawionych członków emigracji zainstalowanym w Lublinie polskim władzom komunistycznym⁵⁹.

Sprawa usunięcia gen. Sosnkowskiego ze stanowiska znalazła swój finał na początku października 1944 r. Wówczas to przewidywania dotyczące jego ustąpienia zostały urzeczywistnione. Informacje o tym przekazano na łamach prasy, podkreślając brak jakiegokolwiek poparcia dla niego ze strony Sowietów. „Nowy Kurier Warszawski” zamieścił nawet ilustrację przedstawiającą Sosnkowskiego stojącego obok brytyjskiego gen. Harolda Alexandra. Po ponad miesiącu poinformowano o wyjeździe polskiego generała do Kanady z komentarzem, jakoby był on związany z obawami wojskowego o podzielenie losu gen. Sikorskiego, który w niewyjaśnionych okolicznościach zginął w katastrofie w Gibraltarze⁶⁰.

W połowie października 1944 r. Mikołajczyk udał się do Moskwy ze swą drugą wizytą w celu podjęcia negocjacji politycznych ze Stalinem i przedstawicielami komunistycznego rządu lubelskiego. W prasie jawnej GG wydarzenie to zostało szeroko zrelacjonowane. W opisie gazdiniówek główną przeszkodą uniemożliwiającą zawarcie jakiegokolwiek

⁵⁷ *Mikołajczyk nie przyjął propozycji komunistów*, GK, 15 VIII 1944, s. 1; *Polska emigracja nie ustaliła jeszcze swojego stanowiska wobec Moskwy*, GK, 24 VIII 1944, s. 1; *Komedia pertraktacji moskiewskich*, NKW, 19 VIII 1944, s. 2; *Całkowita kapitulacja Mikołajczyka przed Sowietami*, NKW, 5 IX 1944, s. 1; *Mikołajczyk polemizuje z pupilkami Stalina*, NKW, 6 IX 1944, s. 1; *Mikołajczyk już od miesiąca czeka na odpowiedź Moskwy*, GK, 5 X 1944, s. 1.

⁵⁸ *Przygnębienie wśród wojsk gen. Andersa*, NKW, 9 IX 1944, s. 1; *Wojska polskie nie chcą walczyć po stronie aliantów*, GK, 14 X 1944, s. 1.

⁵⁹ *Generał Sosnkowski oskarża aliantów*, NKW, 7 IX 1944, s. 1; *Sosnkowski oskarża aliantów*, GK, 8 IX 1944, s. 1; *Dalsze echa wystąpienia Sosnkowskiego*, NKW, 10 IX 1944, s. 1; *Anglicy chcą zlikwidować Sosnkowskiego*, NKW, 28 IX 1944, s. 2; *Dymisja Mikołajczyka?*, GK, 10–11 IX 1944, s. 1; *Mikołajczyk proponuje dymisję Sosnkowskiego*, GK, 26 IX 1944, s. 1; *Dni Sosnkowskiego policzone*, GK, 27 IX 1944, s. 1.

⁶⁰ *Usunięcie Sosnkowskiego*, NKW, 3 X 1944, s. 1; *Gen. Sosnkowski usunięty ze swojego stanowiska*, GK, 3 X 1944, s. 1; *Sosnkowski chce uniknąć losu Sikorskiego*, GK, 24 XI 1944, s. 1.

porozumienia była kwestia natychmiastowego uznania nowych granic Polski, wytyczonych przez moskiewskich komunistów. Warunki narzucone przez Sowietów Mikołajczyk odrzucił. Jego wizyta miała w relacji gadzinówki być dla niego samego poniżeniem, ukazującym po raz kolejny bezsilność rządu emigracyjnego wobec Moskwy⁶¹.

Pod koniec listopada prasa jawna GG poinformowała o ustąpieniu Mikołajczyka z funkcji premiera rządu emigracyjnego. Wiązało się to z sytuacją, w jakiej znalazła się sprawa polska w tym okresie, oraz tarciami wewnątrz rządu, spowodowanymi kwestią granicy polsko-sowieckiej, narzuconej przez Stalina. Zdaniem gadzinówki powodem decyzji miało być rozgoryczenie, jakiego polityk doznał w trakcie ostatniej wizyty w Moskwie. Miała ona uzmysłwić mu beznadziejność położenia rządu na uchodźstwie, który został całkowicie porzucony przez swych alianckich sojuszników. W tym kontekście wymieniano już nie tylko Brytyjczyków i Sowietów, ale także Amerykanów, informując o zerwaniu z dotychczasową linią stosowaną przez Stany Zjednoczone wobec Polski⁶².

Później powrócono do tematyki zdrady Polski przez Wielką Brytanię, tym razem w kontekście mowy Winstona Churchilla, wygłoszonej pod koniec 1944 r. w Izbie Gmin, w trakcie której brytyjski premier miał zaprzeczyć jakimkolwiek gwarancjom udzielonym Polsce w sprawie jej wschodnich terenów. Według gadzinówki stanowiło to kolejny przykład bezpardonowej polityki aliantów wobec Polski, a zatem bezprzedmiotowej działalności rządu emigracyjnego w Londynie. Również utrzymanie polskiego wychodźstwa politycznego, w opinii gadzinówki, stawało się dla Brytyjczyków zbyt kosztowne⁶³.

Tekę premiera po Mikołajczyku objął Tomasz Arciszewski. Informację o tym fakcie zamieściła prasa gadzinowa podkreślając, że powołany przez niego rząd raczej nie będzie skłonny zgodzić się na ustępstwa wobec Moskwy. Z tego powodu miał on być od samego początku osamotniony i podlegać krytyce ze strony Sowietów. Stosunki polsko-brytyjskie miały pozostawać napięte do tego stopnia, że nie doszło do nawiązania wzajemnych relacji tuż po utworzeniu gabinetu przez Arciszewskiego⁶⁴. Przewidywano również rychłe ustąpienie Władysława Raczkiewicza z funkcji prezydenta RP na uchodźstwie. Pojawiła się także informacja o wywiadzie udzielonym przez Arciszewskiego jednej z gazet brytyjskich. W wypowiedzi dla „Sunday Times”, przedrukowanej fragmentarycznie przez prasę GG,

⁶¹ Przedstawiciele lubelskiego komitetu i Mikołajczyk przybyli do Moskwy, GK, 14 X 1944, s. 1; Prasa sowiecka witała wyzwiskami Mikołajczyka, GK, 15–16 X 1944, s. 1; Niekorzystne perspektywy podróży Mikołajczyka, GK, 20 X 1944, s. 1; Mikołajczyk w drodze powrotnej do Londynu, GK, 24 X 1944, s. 1; Churchill o wyniku konferencji moskiewskiej, GK, 31 X 1944, s. 1; Podróż Mikołajczyka – poniżeniem, NKW, 5 XI 1944, s. 1; W Moskwie przedłożono Mikołajczykowi wspólny plan brytyjsko-sowiecki, 2 XI 1944, s. 1; Mikołajczyk odrzucił warunki moskiewskie, GK, 14 XI 1944, s. 1.

⁶² Premier Mikołajczyk ustąpił, NKW, 26 XI 1944, s. 1; Roosevelt odwraca się od Polaków, NKW, 26 XI 1944, s. 1; Dymisja Mikołajczyka, GK, 26–27 XI 1944, s. 1.

⁶³ Anglia cofa Polakom gwarancje, NKW, 19 XII 1944, s. 1; Polski rząd emigracyjny zbyt kosztowny, GK, 1 XII 1944, s. 1.

⁶⁴ Arciszewski utworzył nowy polski rząd emigracyjny, GK, 2 XII 1944, s. 1; Nowy rząd emigracyjny bez przyjaciół wśród aliantów, GK, 3–4 XII 1944, s. 1; Krytyczna sytuacja emigracji polskiej w Londynie, GK, 5 XII 1944, s. 1; Kampania agitacyjna Moskwy przeciwko Arciszewskiemu, GK, 12 XII 1944, s. 1; Londyn nie nawiązał stosunków z gabinetem Arciszewskiego, GK, 13 XII 1944, s. 1. Churchill zabiegał o powrót Mikołajczyka na stanowisko premiera. Brytyjczycy zresztą faktycznie nie uważali rządu Arciszewskiego za równorzędnego partnera, ale akceptowali nowy gabinet z braku lepszego rozwiązania. Zob.: E. McGilvray, *Polski rząd...*, s. 180.

dał on wyraz życzeniom dotyczącym powojennego rządu i granic niezależnej Polski, czyli spraw, które jego zdaniem powinny zostać jak najszybciej wyjaśnione. Arciszewski oświadczył również: „Mój rząd jest jedynym i wyłącznym prawowitym rządem narodu polskiego”⁶⁵.

Ostatnie informacje na temat działalności polskiej emigracji politycznej w Wielkiej Brytanii zamieszczono w styczniu 1945 r., tuż przed zakończeniem działalności prasy godzinowej wskutek zajęcia GG przez Armię Czerwoną. Zamieszczono nawet mapkę przedstawiającą linię Curzona, z Wilnem i Lwowem po stronie sowieckiej. Poinformowano również o protestach polskich socjalistów w Londynie i części uchodźstwa we Francji przeciwko działalności komunistów w Lublinie⁶⁶.

Prasa poinformowała również o protestach Arciszewskiego przeciwko sytuacji na terenach Polski opanowanych przez Sowieców. Polski polityk powoływał się na zapisy Karty Atlantyckiej w obawie przed sowiecką taktyką faktów dokonanych. W jednym z ostatnich numerów zawarto z kolei informacje o braku możliwości ponownego wejścia Mikołajczyka do rządu tuż przed planowaną konferencją mocarstw w Jałcie na Krymie. Zamieszczono również wiadomość o rozpoczęciu ofensywy sowieckiej na linii Wisły, co w relacji godzinówki nie miało być żadnym zaskoczeniem i było oczekiwane od dłuższego czasu⁶⁷.

Powyższe ustalenia pokazują wyraźnie, że tematyka rządu emigracyjnego, jak również podlegających mu struktur wojskowych, była obecna na łamach prasy godzinowej przez cały okres ukazywania się tych dzienników. Dobór informacji oraz sposób ich przedstawiania wpisywały się w zawartość niemieckich wydawnictw propagandowych, którymi karmiono społeczeństwo polskie.

Niemieccy propagandziści dyskredytowali i oczerniali działalność polskich władz na uchodźstwie, przedstawiając rząd emigracyjny jako całkowicie zależny od woli głównych mocarstw alianckich. W ten sposób starano się stworzyć wrażenie, że nie ma on żadnego znaczenia ani mocy sprawczej i działa w oderwaniu od rzeczywistości. Ważne ogniwo tej narracji stanowiły relacje polsko-brytyjskie i polsko-sowieckie, przy czym rzeczywiste napięcia w tych stosunkach bardzo ułatwiały pracę twórcom hitlerowskiej propagandy. Ważnym „paliwem napędowym” tej ostatniej było odkrycie zbrodni katyńskiej i jej skutek w postaci zerwania relacji na linii rząd polski w Londynie–Moskwa, a następnie decyzje mocarstw w sprawie powojennych granic i ustroju Polski. Wydarzenia te nie umknęły prasie godzinowej, która starała się wytworzyć wśród czytelników wrażenie beznadziejności sprawy polskiej na Zachodzie.

Wskutek swojej narracji Niemcy wpadli w swoistą pułapkę własnej propagandy. Dyskredytowany przez nich rząd, który według nich działał w sposób całkowicie nie-

⁶⁵ Wywiad z Arciszewskim, NKW, 29 XII 1944, s. 1.

⁶⁶ *Uzurpatorzy*, NKW, 4 I 1945, s. 1; *Polscy socjaliści w Londynie protestują przeciw „rządowi” lubelskiemu*, GK, 11 I 1945, s. 1.

⁶⁷ *Arciszewski żąda zastosowania Karty Atlantyckiej*, GK, 13 I 1945, s. 1. W kontekście działalności komunistów lubelskich w tym okresie zob. np.: *Sowiety wywłaszczają polskiego chłopca*, NKW, 12 I 1945, s. 1; *Zdemaskowane oszustwo lubelskich bolszewików*, NKW, 13 I 1945, s. 1; *Nie ma widoków na udział Mikołajczyka w rządzie emigracyjnym*, GK, 16 I 1945, s. 1; *Bolszewicy rozpoczęli nad Wisłą oczekiwaną ofensywę*, GK, 16 I 1945, s. 1.

legalny i nie miał żadnej mocy sprawczej w stosunkach z mocarstwami, stał się ważnym i przede wszystkim systematycznie pojawiającym się tematem prasy gadzinowej. Jest to swoisty paradoks, jeśli wziąć pod uwagę mnogość treści na temat polskiego wychodźstwa, szczególnie od klęski stalingradzkiej, pomimo jasnej linii dotyczącej nielegalności jakiegokolwiek rządu polskiego, poza niemieckimi władzami okupacyjnymi Generalnego Gubernatorstwa z Hansem Frankiem na czele. Pokazuje to nieustępliwość niemieckich propagandystów, zdolnych wykorzystywać, nierzadko zresztą skutecznie, każdą nadarzającą się okazję do swych celów. Z drugiej jednak strony, dla czytelnika prasy gadzinowej obeznanego w realiach politycznych danego momentu wojny zainteresowanie prasy sprawami emigracyjnego rządu i wojska mogło się jawić jako akt desperacji, spowodowany niepowodzeniami na frontach. Dlatego tak ważna dla niemieckich propagandystów była kwestia relacji polskiego wychodźstwa z Sowietami. Dla twórców prasy gadzinowej rząd na uchodźstwie był zatem niczym więcej jak tylko narzędziem, mającym służyć wytycznym propagandy dla dobra wojennego Niemiec. Brak odpowiednich źródeł i narzędzi badawczych powoduje, że trudno dziś jednoznacznie oszacować, w jakim stopniu zabiegi Niemców przyniosły oczekiwany przez nich efekt.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Prasa

- „Dziennik Radomski”
- „Goniec Krakowski”
- „Kurier Częstochowski”
- „Kurier Kielecki”
- „Kurjer Radomski”
- „Nowy Głos Lubelski”
- „Nowy Kurier Warszawski”

Wydawnictwa propagandowe z czasów wojny

Borkowski H., *Zdradzeni i zaprzędani. Jak oszukano naród polski. Rewelacje w świetle faktów i dokumentów*, Warszawa 1940.

Wspomnienia

- Goebbels J., *Dzienniki*, t. 3, tłum. E.C. Król, Warszawa 2014.
- Landau L., *Kronika lat wojny i okupacji*, t. 3: (lipiec 1943 – luty 1944), Warszawa 1963.

Wydawnictwa źródłowe

Matuszewski I., *Nie ma wolności bez wielkości. Pisma wybrane*, t. 1: 1912–1942, wybór, wprowadzenie i opracowanie S. Cenckiewicz, Warszawa 2019.

- Matuszewski I., *O Polskę całą, wielką i wolną. Pisma wybrane*, t. 2: 1943–1946, wybór i opracowanie S. Cenckiewicz, Warszawa 2019.
- Sündermann H., *Tagesparolen. Deutsche Pressweisungen 1939–1945. Hitlers propaganda und Kriegsführung*, Leoni am Starnberger See 1973.

OPRACOWANIA

- Cytowska E., *Szkice z dziejów prasy pod okupacją niemiecką (1939–1945)*, Warszawa–Łódź 1986.
- Dobroszycki L., *Reptile journalism. The official Polish-Language press under the Nazis, 1939–1945*, Yale University 1994.
- Dobroszycki L., *Założenia i organizacja prasy niemieckiej w języku polskim w tzw. Generalnej Guberni w latach 1939–1945 w świetle dokumentów*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1967, nr 1.
- Duraczyński E., *ZSRR wobec projektów konfederacji polsko-czechosłowackiej (1940–1943)*, „Dzieje Najnowsze” 1997, nr 3.
- Głowiński T., *O nowy porządek europejski. Ewolucja hitlerowskiej propagandy politycznej wobec Polaków w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945*, Wrocław 2000.
- Góra B., Woźniakowski K., *Bibliografia jawnych druków polskojęzycznych Generalnego Gubernatorstwa 1939–1945*, Kraków 2008.
- Grott W., *Katastrofa na Gibraltarze w ujęciu niemieckiej, polskojęzycznej prasy codziennej Generalnego Gubernatorstwa*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2022, t. XXV, z. 65 (1).
- Jockheck L., *Propaganda im Generalgouvernement. Die NS-Besatzungspresse für Deutsche und Polen 1939–1945*, Osnabrück 2006.
- Johnsson P., *Zbrodnia Stalina w Katyniu i jej następstwa od roku 1940 do dziś*, Warszawa 2018.
- Kamiński M.K., *Edvard Beneš kontra gen. Władysław Sikorski: polityka władz czechosłowackich na emigracji wobec rządu polskiego na uchodźstwie 1939–1943*, Warszawa 2005.
- Kolendo I.T., *Unia polsko-czechosłowacka. Projekt z lat 1940–1943. Ukochane dziecko premiera gen. Władysława Sikorskiego*, Łódź 2015.
- Kołtunowski P., *Prasowy aparat propagandowy III Rzeszy i GG*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1987, nr 1.
- Król E.C., *Polska i Polacy w propagandzie narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 2006.
- Król E.C., *Propaganda i indoktrynacja narodowego socjalizmu w Niemczech 1919–1945*, Warszawa 1999.
- McGilvray E., *Polski rząd na uchodźstwie*, tłum. Z. Kaleta, Warszawa 2011.
- Napora M., *Gadzinowe narracje. Mechanizmy i strategie kreowania propagandowego obrazu świata w „Dzienniku Radomskim” 1940–1944*, Warszawa 2017.
- Piątkowski S., *Okupacja i propaganda. Dystrykt radomski Generalnego Gubernatorstwa w publicystyce polskojęzycznej prasy niemieckiej (1939–1945)*, Lublin–Radom 2013.
- Piątkowski S., *Zbrodnia katyńska i jej konteksty w publicystyce polskojęzycznych dzienników niemieckich Generalnego Gubernatorstwa z lat 1943–1945 [w:] Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 3, Warszawa 2019.
- Pośpieszański K.M., *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*, cz. 2: *Generalne Gubernatorstwo*, Poznań 1958.

- Rećko J., *Bolesław Wieniawa-Długoszowski. Pierwszy ułan II Rzeczypospolitej*, „Niepodległość i Pamięć” 2009, nr 1.
- Sobczak J., *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939–1945*, Poznań 1988.
- Szarota T., *Jawne wydawnictwa i prasa w okupowanej Warszawie*, „Warszawa lat wojny okupacji” 1972, z. 2.
- Urban T., *Katyń. Zbrodnia i walka propagandowa wielkich mocarstw*, Warszawa 2019.
- Whiteley J., *Śmierć generała Sikorskiego*, tłum. K. Piotrowska-Fletcher, Warszawa 2007.
- Woźniakowski K., *Niemiecka, polskojęzyczna prasa „gadzinowa” czasów II wojny światowej 1939–1945 (próba syntetycznego spojrzenia)*, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” t. 8, Kielce 2004.
- Wójcik W., *Prasa gadzinowa Generalnego Gubernatorstwa (1939–1945)*, Kraków 1988.
- Zabiełło S., *O rząd i granice: walka dyplomatyczna o sprawę polską w II wojnie światowej*, Warszawa 1986.

Polski rząd na uchodźstwie i Polskie Siły Zbrojne na łamach niemieckiej, polskojęzycznej prasy codziennej Generalnego Gubernatorstwa

Niemiecka prasa tzw. gadzinowa w języku polskim była w okresie II wojny światowej istotnym źródłem informacji dla społeczeństwa polskiego Generalnego Gubernatorstwa. Na jej łamach podejmowano m.in. sprawy dotyczące polskiej państwowości, w tym powstających na emigracji władz Rzeczypospolitej i walk polskich żołnierzy na froncie zachodnim. Niniejszy tekst ma na celu przybliżenie zakresu, sposobu narracji i celów publicystyki obrazującej działalność polskiego rządu na uchodźstwie i Polskich Sił Zbrojnych w okresie II wojny światowej, występującej w niemieckiej prasie codziennej wydawanej w języku polskim. Podstawową bazę źródłową stanowią największe dzienniki: „Goniec Krakowski” i „Nowy Kurier Warszawski”. W omawianych gazetach informowano m.in. o bieżącej działalności rządu emigracyjnego, śmierci gen. Władysława Sikorskiego oraz konfliktach zarówno z Brytyjczykami i Sowietami, jak i wewnątrz władz polskich. Pojawienie się tych publikacji nie było podyktowane troską o zaspokojenie w sposób rzetelny głodu informacji społeczeństwa polskiego w GG, lecz wiązało się z celami niemieckiej propagandy, która starała się poprzez prasę gadzinową wpłynąć na Polaków w celu przekonania ich o beznadziejności sprawy polskiej, a tym samym – o bezcelowości stawiania oporu okupacyjnym władzom niemieckim. Tego typu narracja, dotycząca rządu emigracyjnego, gościła na łamach niemieckiej prasy w języku polskim przez cały okres II wojny światowej.

SŁOWA KLUCZOWE

prasa gadzinowa, propaganda, rząd emigracyjny, Władysław Sikorski, II wojna światowa, okupacja, Generalne Gubernatorstwo, Polskie Siły Zbrojne

The Polish Government-in-Exile in the German, Polish-language Daily Press of the General Government

The German press in Polish, the so-called “gadzinówka”, was an important source of information for Polish society in the General Government during the Second World War. It dealt with, among other things, matters concerning Polish statehood, including the authorities of the Republic emerging in exile and the battles of Polish soldiers on the Western Front. This text aims to provide an overview of the scope, narrative style and objectives of the journalism depicting the activities of the Polish government-in-exile and the Polish Armed Forces during the Second World War, appearing in German daily press published in Polish. The primary source base are major daily newspapers: “Goniec Krakowski” (Cracow Courier) and “Nowy Kurier Warszawski” (New Courier of Warsaw). The newspapers in question reported, for example, on the current activities of the government-in-exile, the death of General Władysław Sikorski, and conflicts both with the British and the Soviets as well as within the Polish government. The publication of these texts was not dictated by a concern to reliably satisfy the hunger for information of the Polish public in the General Government, but it related to the objectives of German propaganda which sought to influence Poles through “gadzinówka” in order to convince them of the hopelessness of the Polish cause and, by extension, the futility of resisting the occupying German authorities. This type of narrative about the government-in-exile was featured in the German press in Polish throughout the entirety World War II.

KEYWORDS

Reptilian press, propaganda, gouvernement-in-exile, Władysław Sikorski, World War II, occupation, General Government, Polish Armed Forces

WOJCIECH GROTT – doktorant historii w Szkole Doktorskiej Nauk Humanistycznych i Społecznych Uniwersytetu Gdańskiego, pracownik Działu Naukowego Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku. Interesuje się niemiecką polskojęzyczną prasą Generalnego Gubernatorstwa, szczególnie w ujęciu treści dotyczących sowieckiej okupacji wschodniej Polski (1939–1941). Autor publikacji poświęconych gen. Janowi Kowalewskiemu.
e-mail: w.grott@muzeum1939.pl, wojciech.grott@phdstud.ug.edu.pl

WOJCIECH GROTT – PhD student in history at the Doctoral School in the Humanities and Social Sciences of the University of Gdańsk, employee of the Scientific Department of the Museum of the Second World War in Gdańsk. He is interested in the German, Polish-language press of the General Government, especially in terms of the content of the Soviet occupation of Poland (1939–1941). Author of publications devoted to General Jan Kowalewski.